

# G A Z E T A

Wielkiego



Księstwa

## POZNAŃSKIEGO.

Nakładem Drukarni Nadwornej W. Dekera i Spółki. — Redaktor: A. Wamnowski.

**N<sup>o</sup> 294.**

We Wtorek dnia 15. Grudnia.

**1840.**

### Wiadomości krajowe.

Z Berlina, d. 12. Grudnia.

Przybył tu: Jego Excellencyja General piechoty Gubernator Berlina i Prezes Rady Stanu, Baron Müffling, z Perleberg.

### Wiadomości zagraniczne.

Francya.

Izba Deputowanych. Posiedzenie dn. 4. Grudnia. Dziś zaczęła Izba obrady nad pojedynczemi paragrafami projektu do adresu. Do 1. paragrafu wniesiono dwie poprawki, które jednak odrzucono. Pierwszy paragraf przyjęto. Zmiany 2. i 3. paragrafu tak ułożono, jak je już poprzednio umieściliśmy. Pan Dupin nie bronił textu pierwotnego adresu, a to tem mniej, gdy poprawka dotyczy się li tylko zmiany formy. Nie idzie tu o literacką walkę. Dość na tem, że uczucie kraju w większości Izby wyrażono. Nie wystąpił on jako pierwszy akademik w Izbie, ale pod względem miłości ojczyzny nikomu się wyprzedzić nie da. — Pan Guizot: Od 10 dni rozprawiają o utrzymaniu uzbrojonego pokoju czyli o politykę, chcąc 950,000 ludzi uzbroić, aby wojnę zaraz rozpo-

zczać. Nowe ułożenie paragrafu maluje dokładnie to pytanie, dla tego je też rząd pochwala. — Pan Piscatory poczytał tę zmianę jeszcze za niedostateczną i nową wniósł poprawkę. Pan Janvier twierdził, że zdanie takowe od dni 10 w niczem się nie zmieniło. Pan Lamartine bronił zdania kommisyi i rzekł, że duch obydwóch paragrafów tenże sam pozostał, wyrażenie tylko zmieniono. (Do przegłosowania.) Pan Berryer zbijał różnicę, jaką Pan Guizot między obiema systematami ustanowił. Trzeba tylko godniejszego domagać się tonu. Trzeba zatem pewne powtarzane wyrazy z mowy od tronu wykreślić. Pan Villemain. Pan Berryer pragnie innego adresu, inné kommisyi i zapewne także innego Ministeryum; przywłaścił sobie jednak wyrażenie Pana Guizota „uzbrojony pokój”, oznaczające stanowisko gabinetu. Panuje oczywiście niezgoda w tej Izbie i z tej niezgody korzystać pragną. — Cieszonoby się, gdyby znowu do wybuchu przyszło. Ale zdania już dostatecznie objawiono. Kommissya, rząd i większość, wszyscyśmy się, zdaniem mojem, porozumieli. (Tak! porozumieliśmy się.) Pan Odilon Barrot nie chciałby, aby się obrady w dwuznaczny zakończyły sposób. Chciałby on stać na stronie Ministeryum i Izby. Nowy układ two-



rzy istotnie znaczną zmianę, mianowicie z powodu zdania: „Uzbrojenia zatrzymają się“, dla tego głosował za układem. Nie mniej przecież nie wyraża tenże jeszcze dosyć, naprzeciw traktatowi z d. 15. Lipca. Dla tego wniósł następującą poprawkę: „Wmieszanie się czterech mocarstw w sprawę Wschodu mocno wzruszyło Francją. Wmieszanie się takowe zagraża pokojowi świata i naraża równowagę europejską na niebezpieczeństwo. Wśród takiego położenia rzeczy uzbrojenia zatrzymane i z większe zostają, jeżeliby potrzeba tego wymagała, a to dla utrzymania praw i interesów, przez Francją na Wschodzie uznanych.“ Pan Piscator y połączył swoją poprawkę z poprawką Pana Odilona Barrota. Pan Guizot zbijał ten dodatek, odmawiający, jak się zdaje, czterem mocarstwom prawa mieszania się do spraw wschodnich. Dalej zamierza poprawka ta sprawę Francji z sprawą Mehmeda Alego połączyć, a toby było włożeniem obowiązku na Francją, aby niedostateczne siły Mahmeda Alego swojemi zastąpiła. (Szmer.) P. Thiers twierdził, że polityka gabinetu całkiem się w tém okazuje świetle, w jakim ją zaraz z początku uważał, t. j. że myśli Basza własnemu pozostawić losowi i nie obstawiać przy nocy z d. 8. Październ. Pytanie jest po prostu następujące: „Chcecież Egipt zastąpić, lub nie?“ Powiedziano, iż zobowiązanie się do czegoś podobnego byłoby nieostrożnością. Dobrze, a więc przyznać musicie, że bandera francuzka z Egiptu się usuwa. (Wrzawa.) Minister oświecenia publicznego twierdził, że we Francji znajduje się zdobywające i niepokonane stronnictwo. Nie myślny na żaden sposób do zdobywającego należeć stronnictwa, ale pragniemy oznaczenia granicy, od której nadal nie odstępimy.“ (Krzyki.) P. Passy rzekł, iż sam interes Baszy wymaga, aby takowej zasady nie ustanawiano. Sam Minister spraw zagranicznych oświadczył, że na usunięcie jego nie zezwoli. Zapowiadając więc dalsze uzbrajanie się, dla zastąpienia Egiptu, wzięlibyśmy na siebie niepotrzebny obowiązek, któryby tylko utrudzał układy, jakie jeszcze na korzyść Baszy zawiązać chcemy. Francja tylko w istotnem naruszeniu równowagi europejskiej casus belli upatrywać może. (Do przegłosowania!) Pan Remusat nadmienił, iż Ministerium oświadczyło, że usunięcie Baszy byłoby naruszeniem równowagi europejskiej. Umieszczenie więc tego w adresie nie powinno być za nieprzyzwoitość pożyteczne. Pan Guizot: „Słabem jest nader, czego nota z dn. 8. Października żąda. Dziedziczne posiadanie Egiptu obecnie same mo-

carstwa Mehmedowi Alemu ofiarują. Wy chcecie groźbą to wymódlz, co już ofiarowano! Byłoby to więc dziecinny tylko zadosyćczynieniem dla Ministerium 1. Marca, jakiego dostąpić pragnie. (Krzyki.) Trzebaby z niebezpieczeństwem nowych trudności, z niebezpieczeństwem wojny, osiągnąć już ukończoną i przyznaną rzecz! — Nicby nad to nie było niezgrabniejszego i nierozumniejszego! (Bardzo dobrze!) Z wypadkami wojennymi tak lekkomyślnie igrać nie należy. Czegoby rząd nie uczynił, Izba uczynić nie zechce.“ (Huczne oklaski.) Pan Odilon-Barrot raz jeszcze poprawkę swoją dowodami popierać usiłował. Twierdził on, że traktat z dnia 15. Lipca jest naruszeniem noty zbiorowej z dnia 27. Lipca 1839.; Francja nigdy na interwencję czterech mocarstw nie zezwoliła. Nareszcie przystąpiono do przegłosowania ostatecznego. Poprawkę Pana Odilona Barrota podano do przegłosowania; lewa strona była za nim, reszta Izby przeciw temuż; odrzucono ją znaczną większością. — Pan L'Herbette wyrzekł, że Basza egipski nie ma już żadnej rękoi; wypada mu się tylko zdać na łaskę traktatu z dnia 15. Lipca. Ale zarzut o to spada tylko na Ministerium z d. 1. Marca, które wtedy rządziło, gdy korzystniejsze dla niego warunki jeszcze wyjednać można było. Francja na tém ucierpi; ucierpi jej handel na tém, bo Basza teraz we wszystkiem od woli Sultana zależeć będzie. — Pan Glais-Bizoin żądał wykreślenia z adresu wyrazów: „uzbrojony pokój“. Przyłożył on się do ustalenia gabinetu z dnia 1. Marca; teraz przeczytał wszystkie akta, i widzi, że Ministerium w żadnym punkcie swej powinności nie dopełniło. Powinno ono było przeciw traktatowi z dnia 15. Lipca protestować i Posła naszego z Londynu odwołać. Wśród obecnego położenia, w jakie Francją wprowadziło, nawet wyraz pokój w adresie stać nie powinien. (Krzyk.) Po przymówieniu się jeszcze PP. Thiersa i Odilona Barrota przyjęła Izba znaczną większością głosów wniesioną przez Kommissyę i zatwierdzoną przez Ministerium poprawkę. Wszystkie inne poprawki cofnięto. Mniejszość nawet się nie odezwiała. (Tak tedy główna treść adresu zatwierdzona, bo reszta jest mało znaczna; Tan Thiers całkiem z swą zewnętrzną polityką przepadł i sam sobie polityczny wystawił nagrobek, jeżeli przez prawą obronę prawdziwie liberalnych interesów Francji nowego sobie nie wyjedna imienia. Jeżeli się bowiem tej prawdzie całkiem poświęci, może znowu z nią zwartych wstać i żyć, i nad grobowcem Napoleona



w domu Inwalidów który dla popiołów Cesarza otworzył, może z swoich popiołów oczyszczony wznieść się, jeżeli do swęj rozważi zarazem moralny sposób myślenia, bez któregoby w nim zamiast gorliwego obrońcy największego nieprzyjaciela upatrywano, przyłączy.)

Przez swoje zachwalanie przymierza z Rosją nietylko sobie Pan Mauguin nowych nie zjednał przyjaciół, ale i starych na siebie rozgniewał. National i podobnej mu barwy dzienniki przymierze takowe za czyste niepodobieństwo poczytują, dopóki polityczne zasady w Rosyi całkowitej nie ulegną zmianie.

Dzisiejsze dzienniki obejmują urzędowe doniesienia o wykopaniu popiołów Napoleona. Umieszczamy z nich tylko co następuje, dla uzupełnienia dawniejszych doniesień: „Za zdjęciem z ciała z jak największą ostróżnością przez ręce lekarza jedwabnego przykrycia, ukazała się cała postawa Napoleona. Rysy twarzy tak mało ucierpiał, że je łatwo roznać można było. Znalezione na swém miejscu wszystkie w trumnie złożone przedmioty. Postawa ciała była całkiem ta sama, ręce się szczególniej dobrze przechowały. Całe ciało wyglądało, jakby niedawno temu pochowane było. Zostawiono je na powietrzu tylko dwie minuty, t. j. dopóki chirurg nie poczynił potrzebnych przygotowań do dalszego zabezpieczenia ciała od zniszczenia.” — Tyle opiewa i potwierdza akt urzędowy. Inne akta urzędowe nie obejmują nic ważnego; są to tylko bowiem rozkazy dzienne, rozporządzające, jak się uroczystość odbywać miała. Prócz tego umieszczono jeszcze protokół lekarza Gaillarda o otworzeniu trumny i o stanie ciała, gdzie wszystkie szczegóły dokładnie są opisane. — Przed zamknięciem na nowo trumny, wpuszczono w nią nieco kreosotu i następnie wszystkie trumny szczelnie pozamykano. Ciało Cesarza spoczywa teraz w 6 trumnach; 1sza jest z blachy żelaznej, 2ga z drzewa akacjowego, 3cia ołowianna, 4ta znowu ołowianna, 5ta z drzewa hebanowego, 6ta z drzewa dębowego, służąca tylko do ochrony trumny hebanowej.

Wojskowe przygotowania na pogrzeb zwłok Napoleona są niezmiernie. Od czasu cesarstwa nigdy jeszcze w Paryżu i obwodzie tego miasta nie widziano tyle zgromadzonego wojska, co teraz.

**Z Paryża, dnia 6. Grudnia.**

Na posiedzeniu wczorajszem Izby Deputowanych przystąpiono nareszcie do głosowania ostatecznego nad adresem. Wypadek był następujący:

Liczba głosujących . . . 408,

Konieczna większość . . . 205,

Za projektem do adresu 247,

Przeciw niemu . . . 161,

Projekt więc przyjęto. Następnie miano-  
wano Iosem deputację, mającą Królowi ad-  
dress złożyć.

Dziennik Sporów oświadczając, że o wielkiem znaczeniu wczorajszego wotum Izby później zdanie swoje objawi, ogranicza się dzisiaj na deklaracyi, że pocisków Pana Givré, które deputowany ten wczoraj na Pana Thiersa miotał, nie należy uważać za pochodzące od większości, lecz że je samemu tylko Panu Givré przypisać trzeba. Dziennik wspomniany żatuje, że były Prezes Rady na tak obelżywe zarzuty odpowiadać musiał; uwłacza to bowiem godności korony, Izby i całego narodu.

General Montholon wydał z więzienia swego Ham pismo do ministra wojny, w którym go uprasza, aby mu pozwolono zwłoki Cesarza na miejsce ostatniego spoczynku przeprowadzić; daje słowo honoru, że wolności swęj nienadużyje, lecz natychmiast po tym wzniosłym obrzędzie do więzienia powróci.

Dyzpozycje wojskowe przy sposobności obchodu pogrzebowego Napoleona już są w ministeryjum wojny postanowione. Obóz 1000 wojska w chwili wyruszenia orszaku na placu des Sables ustawiony będzie. Na placu przed Barriere de l'Etoile stanie brygada artylerji. Pułk jeden piechoty stanie na polach Elizejskich, pułk jazdy na Avenue Bonfliers, inny pułk jazdy przed esplanadą domu Inwalidów, pułk piechoty na rue d'Austerlitz, drugi nad nadrzeczem Inwalidów. Dość takie poczyniono przygotowania, że cały hotel Inwalidów ze wszystkich stron wojskiem otoczony będzie. Z konsystujących w Paryżu pułków pewna liczba oficerów, podoficerów i żołnierzy wybraną zostanie, mająca załogę reprezentować. Ustawią ich na estradzie po prawej stronie; estrada po lewej przeznaczona dla oficerów będących w czynnej służbie; na całej esplanadzie 50,000 osób będzie obecnych. Oprócz tego donoszą jeszcze, co następuje: Ośm wielkich słupów ustawią na moście Zgody; t. j. posagi mądrości, siły, rolnictwa, kunsztu, sprawiedliwości, wojny, handlu i wymowy. Cztery podstępują na końcach mostu, dźwigać będą każde słup 45 stóp wysoki z orłem 6 stóp wysokości, który z rozpostartemi skrzydłami piorun trzyma. Wszystkie estrady w okolo esplanady Inwalidów wysokimi maza-  
sztami z banderami i draperjami będą ozdobione. Ogromny przysiónek przed kaplicę Inwalidów służyć będzie jako chapelle ardente i tutaj Król trumny oczekiwać będzie.



Katafalk wewnątrz kościoła już wzniesiony i ciągle około niego pracują. Aż do dnia 15. Grudnia wszystko musi być skończone. — Na każdej stronie alei inwalidów ustawione będą przepyszne kolosalne kandelabry z gipsu, dźwigające różnobarwne fajerki. Karawan ma być arcydziełem sztuki. Pan Lamartine autorem kantaty, muzyka przez Aubera, śpiewaną będzie przez Duprez, Mario i Tamburini.

### Anglia.

Z Londynu, dnia 4. Grudnia.

Times donosi o kłesce, którą ludność angielskiej korwety Favorite doznała od mieszkańców wyspy Tonga, leżącej na morzu południowym. Kapitan tej korwety nawizkiem Croker, wmieszał się do kłótni kilku chrześcijańskich misjonarzy wraz z nawróconymi mieszkańcami przeciw nienawróconym. Ostatni przystać nie chcieli na żądanie kapitana aby się poddali, lecz oni zamknęli się w 1500 ludzi do warowni przez długi czas opuszczonej, kapitan Croker z początku chciał kilkoma wystrzałami z okrętu zmusić ich do poddania się, gdy tego nie mógł dokonać, szturmem wziąć usiłował. Przedsięwziął więc przypuścić atak z częścią swojej okrętowej ludności oraz z 17 do 18 nawróconymi wyspiarzami, lecz zaraz ogniem rżęsiwym z małej broni tak był przywitany, że wyspiarze w tej chwili odstąpili go; kapitan nie zważając na to, z ludźmi swymi wciśnął się aż do bramy warowni, a gdy usiłował ją wyłamać, otrzymał jeden strzał w pierś a drugi w nogę i natychmiast trupem poległ. Gdy następnie porucznik pierwszy okrętu i wielka liczba majtków zostali ranieni, byli przeto zmuszeni conąć się, a amunicye i armaty na ląd wyprowadzone, musiano pozostawić na łup. Ogólna strata Anglików składała się z 3 zabitych i 20 po większej części ciężko ranionych.

### Włochy.

Z Rzymu, dnia 27. Listopada.

(Gaz. Powsz.) — Zdać się, że katedra apostołska zamiar swego wysłania i usadowienia Wikarego apostołskiego z misją w Niemczech północnych, zaniechała. Przeznaczony dawniej do polecenia takowego Biskup Laurent jeszcze tu przebywa i czeka innej funkcji. Podróż pralata do Rzymu duchowieństwo Belgijskie bardzo popierało, ale tu wcale z tego nie kontenci. Zresztą w powszechności mają w Niemczech zupełnie fałszywe o rzeczach wyobrażenie, jeżeli rozumieją, że usiłowania duchowieństwa Belgijskiego tu wielką sobie jednają pochwałę; możemy z pewnego

źródła twierdzić, że Rzym tym usiłowaniom niekiedy nawet się opierał. Mianowanie X. Laurent nastąpiło bez wiedzy Sekretarza Stanu, li tylko za rozkazem Prefekta kongregacyi de propaganda fide, Kardynała Fronsoni, który jak wiadomo, misyjami do północnych krajów zarządza.

### Grecya.

Z Aten, dnia 12. Listopada.

Rząd otrzymał ostrzeżenie przez sztafetę: że pułkownik Phalangitów Valentias, od granicy Tessalii wtargnął w 300 czyli 400 ludzi w kraj turecki, nie mając żadnego do tego upoważnienia, jak się samo z siebie rozumie. Nasi politycy zgłębiają, że ten pułkownik obecnie pieniędzmi do tego kroku był spowodowany, ażeby Turcyja również będąc i od tej strony zatrudnioną, swoje wojenne siły, przeciw Ibrahimowi wymierzone, zmniejszyć była zmuszoną.

### AUKCYA

jedwabnych wyrobów i towarów krajnych w nowym guście.

W poniedziałek dnia 21. Grudnia r. b. zrana od 9tej do 1ej godziny, a z południa od 3ciej do 4tej godziny przedawane będą za gotową zaraz zapłatą w pruskiej grubej monecie najwięcej podającym, w dziedzińcu hotelu Saskiego po lewej ręce na dole Nr. 17., nadesłane tu skądinąd towary krajne, jako to gładkie i wzorowane materye bławatne w rozmaitych kolorach, modne welniane chustki i szale, tudzież salopy, gardyny i inne modne wyroby, katuny, double broche, kazimirki, Abdel Kader dla mężczyzn na surduty i spodnie — wszystko w postawach i resztach 15sto i przeszło 15stolokciowych — ; od godziny zaś 4tej do 5tej różne gatunki win węgierskich, reńskich i francuzkich w butelkach półtuzinami.

A n s c h ü t z,  
były Kapitan i Administrator.

Zegarmistrz Fryderyk Klingenburg, mieszkający na Wrocławskiej ulicy № 2., poleca swój zapasowy skład Szwarcwaldskich zegarów hurtem i pojedynczo w najslusznieszych cenach jarmarcznych. Między temi jest kilka wybornych zegarów grających. Ma także w zapasie złote i srebrne cylindrowe i inne wszelkiego gatunku zegarki i przyrzeka rzetelną usługę.

Cukiernik i fabrykant pierników z Berlina E. Ganzert, poleca pierniki berlińskie na miodzie, korzeniach i cukrze, z rabatem po 6 sgr. od talara, tudzież wszelkie wyroby kondytorskie z cukru w cenach umiarkowanych, prosząc o łaskawy pokup. Buda kamlaryjna naprzeciw handlu Gumprechta.